

Bacciarelli, Aleksander

Zbiór obrazów i dzieł sztuki pozostawiony rodzinie przez Marcelego Bacciarellego : obrazy innych mistrzów - wzorce

Mazowieckie Studia Humanistyczne 2/2, 137-147

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**ZBIÓR OBRAZÓW I DZIEŁ SZTUKI POZOSTAWIONY RODZINIE
PRZEZ MARCELEGO BACCIARELLEGO¹
Obrazy innych mistrzów – wzorce**

Spojrzenie na sztukę zawiera zawsze pewną dwuznaczność. Artysta żyjący ze sztuki jest zobowiązany do zaspokajania potrzeb swoich zleceniodawców. Z drugiej strony ostatnio ugruntowało się wyobrażenie o artyście jako osobie eksperymentującej z własnej potrzeby wyrażenia osobowości. Choć paradoksalnie, niezależny eksperymentator, szukając swojej drogi i wizji świata, zaspokaja również potrzebę doznawania zadziwień ze strony odbiorcy. W szczęśliwych czasach Marcellego Bacciarellego nie było tej dwuznaczności. To my, szeregując retrospektywnie style, chcemy by malarstwo końca XVIII w. było klasycystyczne. Bacciarelli poszukiwał rozwiązań formalnych, wynikały one jednak zarówno z tematu (narzuconego przez króla), jak i z doświadczeń wielu poprzedzających go pokoleń artystów malarzy.

Oczywiście można mówić o upodobaniach i akceptowanych wzorcach. Prześledzenie zbioru prac innych artystów zgromadzonego przez Bacciarellego mówi wiele o jego upodobaniach.

W odróżnieniu od swego królewskiego mecenasa, malarz nie był kolekcjonerem obrazów. Przedstawiony poniżej zbiór powstawał w dużej mierze w wyniku pozostawiania sobie prac kolegów otrzymywanych jako wzorce, próbki talentu czy też podarki przyjaciół. Do zbioru tego malarz włączył kilka obrazów bardzo cennych, których pochodzenie starałem się ustalić.

W tym celu dążyłem do identyfikacji obrazów, porównując wzmianki o nich zawarte w *Inwentarzu obrazów po św. p. Marcellu Bacciarelli pozostałych w miesiącu styczniu 1818 spisanych z danymi zapisanymi w Catalogue des Table-*

¹ Prezentowany tekst, omawiający dzieła innych mistrzów, znajdujące się w posiadaniu Marcellego Bacciarellego stanowi drugą część artykułu, który pod tym samym tytułem został opublikowany w „Mazowieckich Studiach Humanistycznych” 1996, nr 1, s. 175–195.

aux appartement à Sa Majeste Le Roi de Pologne 1795, opublikowanym przez Tadeusza Mańkowskiego w dziele pt. *Galeria Stanisława Augusta*².

Poznanie niewielkiej kolekcji Bacciarellego nie wyczerpuje zupełnie tematu jego upodobań artystycznych. Artysta mógł dowolnie czerpać wzory i natchnienie z dzieł i reprodukcji zgromadzonych przez Stanisława Augusta.

Pewne światło na tę sprawę może również rzucić omówienie dzieł (lub kopii) z tej kolekcji, umieszczonych w pracowni (tzw. malarni) artysty na Zamku Królewskim w Warszawie. Temat ten wiąże się z zagadnieniem losów kolekcji Stanisława Augusta, czemu chcę poświęcić kolejny artykuł.

O upodobaniach estetycznych artysty może także świadczyć stworzona dla własnej przyjemności, willa Bacciarellego przy ul. Okopowej w Warszawie (Bagatela) i jej wyposażenie. Co ciekawe, w posiadłości tej zadziwia wspaniały zbiór roślin ozdobnych i egzotycznych – drzew, kwiatów i ziół. Wskazuje on na zamiłowanie do natury, nie znajdujące odzwierciedlenia w malarstwie. Wydaje się, że temat tego, nie istniejącego już obiektu również jest wart szerszych studiów (Marek Kwiatkowski w książce o Janie Christianie Kamsetzerze jedynie go dotknął).

Bacciarelli jako dworak i człowiek majątny poszukiwał przyjemności raczej w pięknie przyrody, niż w pasji kolekcjonerskiej. Jeśli już coś zbierał, to były to raczej pejzaże i wizerunki pięknych kobiet. Oczywiście znał też wielkie kolekcje dzieł sztuki Włoch, Austrii, Saksonii czy Francji. W swojej twórczości ulegał wpływom. Żywy koloryt przyjął z rokokowej Francji, umiłowanie gestu z weneckiego Renesansu, lecz gdy zastanawiamy się nad tym, co w jego obrazach najbardziej uderza i pociąga, to jest to chyba typ urody osób portretowanych – pełen uroku, polskiej niewymuszoności i szczerości. Typ urody spotykany dziś coraz rzadziej.

Lista obrazów i dzieł sztuki stanowiących własność Marcelego Bacciarellego

Część II

Dzieła innych mistrzów

A. Obrazy mistrza – Marco Benefiali

– „Dwa obrazy wyrażające św. Andrzeja oraz św. Erazma” (w stroju biskupim – „T”), wymiary 0,46 m × 0,24 m, taxa 30 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 10 oraz 11.

Obrazy te były подарowane M. Bacciarellemu z kolekcji króla Stanisława

2 T. Mańkowski, *Galeria Stanisława Augusta*, Lwów 1932.

Augusta Poniatowskiego (w jej katalogu z 1795 r. mają nr 380 oraz 381). Wzmianka o tym występuje w dokumencie z 1 maja 1809 r. będącym protokołem przekazania ruchomości króla jego spadkobiercy – ks. Józefowi Poniatowskiemu, w którym Bacciarelli rozlicza się z opieki nad kolekcją królewskich dzieł sztuki. Dokument ten nie ma tytułu, w dalszym ciągu będę go nazywał *Rozliczeniem* i chciałbym opublikować jako źródło do sprawy losów kolekcji Stanisława Augusta.

– „Dwa szkice Sybillów”, wymiary 0,12 m × 0,10 m, taxa 10 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 33 oraz 34;

– „Szkic z historii greckiej”, wymiary 0,34 m × 0,24 m, taxa 12 dukatów; otrzymał z podziału J. Wilczewski; nr *Inwentarza* 22;

– „Szkic wyobrażający Jezusa dysputującego ze starcami”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 28.

Marco Benefiali, którego uczniem był Bacciarelli, żył w latach 1684–1764. Studiował u Bonawentury Lambertiego z Bolonii. Malował w manierze Annibala Carracciego, Ludovico Carracciego i Guercino. Od Nicolasa Poussina przyjął mimikę tragiczną. Główną tematyką jego dzieł były sceny religijne: „Adoracja Madonny”, „Złożenie Marii do grobu”, „Wniebowstąpienia”. Pod koniec życia usunięto go z Akademii Św. Łukasza za konserwatyzm i tendencje antyklasykistyczne.

Bardzo prawdopodobne, że pod koniec życia Bacciarelli nawiązał do prac mistrza o tematyce religijnej i dlatego wyprosił u króla dwa obrazy Benefiala, do których nabycia go kiedyś skłonił.

B. Obrazy malarzy włoskich z okresów minionych

– PAOLO VERONESE, „Wenus wielkości naturalnej z Marssem, Kupidu trzymającym zwierciadło”, taxa 130 dukatów (proponowana 300 dukatów – „T”); otrzymała z podziału Anna Bacciarelli, nr *Inwentarza* 85.

Obraz nie jest podobny do żadnego dzieła z kolekcji króla, dlatego też musiał być kupiony przez malarza (w jednym z listów do Bacciarellego król wspomina jego niewielką kolekcję, proponując jej zakup). Malarz kupił go prawdopodobnie w czasie pobytu we Włoszech. Niepewność co do ceny wskazuje, że było to raczej naśladownictwo.

Paolo Veronese (Paolo Caliari), żyjący w latach 1528–1588 jest – moim zdaniem – twórcą, którego tradycja jest najbardziej widoczna w malarstwie Bacciarellego. Dotyczy to przede wszystkim kompozycji, szerokości gestu, ale także portretowego zróżnicowania rysów, czy wreszcie zamiłowania do mistrzowskiego malowania faktury przedmiotów. Można by wskazać wiele analogii w ujęciu postaci. Oto kilka przykładów. Porównując postacie z obrazu „Św. Sebastian dodaje otuchy św. Markowi i św. Marcelemu w drodze do męczeństwa” Veronesa, znajdziemy ich odpowiedniki w scenach historycznych Bacciarellego np. w „Unii Lubelskiej” – postać rycerza trzymającego sztandar, czy w „Poświę-

ceniu świątyni Jerozolimskiej” – postać Salomona rozkładającego ręce. Również pierwowzorem typowo bacciarellowskiego gestu dyskusji może być gest Aleksandra Wielkiego z obrazu Veronesa „Rodzina Dariusza przed Aleksandrem”. Podobieństwo występuje też w postaci Sprawiedliwości, przedstawionej u Veronesa w obrazie „Wenecja królując nad Światem przyjmuje Sprawiedliwość i Pokój”. Inne analogie są mniej bezpośrednie i np. biblijne czy alegoryczne sceny Veronesa, których centralną postacią są roznegliżowane kobiety np. „Judyta z głową Holofernesa” czy „Alegorie Londynu” wprowadziły typ przedstawień, który był dość powszechny w dobie Rokoka i do Bacciarellego mógł dotrzeć poprzez François Bouchera czy Nicolasa Poussina.

Ogólnie rzecz biorąc, można mówić o znacznym wpływie malarstwa Veronesa na obrazy Bacciarellego o treści historycznej i alegorycznej. W jego dziełach można się też dopatrzeć wzorca klasycyzmu. Jeśli chodzi o posiadany przez Bacciarellego obraz Veronesa, to nie jest obecnie znany obraz o dokładnie tej samej tematyce. Można jednak przypuścić, że był on zbliżony do obrazu „Mars i Wenus związani przez Amora”, który znajduje się w nowojorskim Metropolitan Museum³.

– ANNIBALE CARRACCI (CARACHE) – „Szkic en camayeu, św. Jan każący na puszczy”, taxa 35 dukatów (ołówkiem zaznaczono 55 dukatów – „T”); otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 53.

W katalogu kolekcji króla jest wymieniony pod nr 833 – „St François sur bois” Annibala Carache, ale w 1819 r. miał się on nadal znajdować w Bibliotece, gdzie przechowywano obrazy przejęte przez spadkobiercę – ks. Józefa Poniatowskiego. Zatem była to może kopia, choć zaznaczono, że był to oryginał.

Annibale Carracci (1560–1609) był z pewnością drugim twórcą, który wywarł wpływ na malarstwo Bacciarellego, szczególnie na dzieła alegoryczne. Bacciarelli mógł zaczerpnąć wiele motywów z dekoracji Pallazzo Farnese w Rzymie np. scen unoszenia się w powietrzu czy nimf podróżujących na rydwaniach z muszli. Przedstawienie „Siły” zdradza znaczne podobieństwo do „Plutona” A. Carracci w galerii Estów w Modenie.

– GIORGIONE DA CASTEL FRANCO – „Najświętsza Panna, Pan Jezus, św. Katarzyna”, wymiary 0,72 m × 0,53 m (22 × 30 cali), taxa 80 dukatów; kupiony przez N.N. za 80 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 20.

W katalogu kolekcji króla jest wymieniony pod nr 1679 – „La Vierge, L’Enfant Jesus, St Jean et trois guerrers sur bois” Giorgione, wymiary 25,5 × 31,5 cala, подарowany przez króla kanclerzowi Joachimowi Litaworowi Chreptowiczowi, który był u Bacciarellego zadłużony.

Giorgione (1477–1510) – jest uważany za mistrza nastroju, tajemniczości i liryzmu. Malarstwo jego nie tyle oddziaływało na Bacciarellego stylowo, ile

3 *Tout l’oeuvre peint de Paolo Veronese, Les classiques del’art*, Paris 1970.

było mu być może bliskie nastrojowo. Choć dramatyzm Giorgione może być bliższy romantykowi, niż sentymentalnym klasykom. Posiadany przez Bacciarellego obraz wydaje się mimo wszystko inny, niż ten z kolekcji Stanisława Augusta.

– MAZZOLA (MATZOLA) l'après CORREGE – „Obraz malowany na drzewie, wyrażający św Jana”, wymiary 0,29 m × 0,19 m (12 × 8 cali), taxa 30 dukatów; kupiony za 26 dukatów przez N.N. – „S.M.”; nr *Inwentarza* 13.

W katalogu kolekcji króla jest wymieniony pod nr 1729 „St Jean, sur bois” – Maniere du Correge, wymiary 11,5 × 9 cala. Miał on być подарowany przez króla prymasowi.

Francesco Mazzola zwany Parmigianino (1503–1540) był uczniem Antonio Allegri, znanego jako Correggio (1489–1534).

Correggio jest sławny dzięki wprowadzeniu miękkości formy osiąganey przez rozproszenie (rozpylenie) światłocienia, a także ze szczególnej słodyczy twarzy widocznej u każdej malowanej przezeń postaci. Były to walory cenione w XVIII w. i choć trudno mówić o czerpaniu wzorców, to widoczna w wielu portretach kobiecych Bacciarellego słodycz uśmiechu może być „z Correggia”, proszę choćby spojrzeć na portret Julii Manteuffel. Bacciarelli kopiował też obrazy Correggia lub ich kopie.

Jeśli chodzi o Parmigianino, to wykwintne wizerunki jego madonn oddziaływały na portret kobiecy w dobie Baroku i Rokoka i pewnych tego śladów można by dopatrzeć się również u Bacciarellego, np. w przechyleniu głowy portretowanych.

– CRESPI LO ESPANIOLO (ESPANIOLETTO) – „Obraz wystawiający Missią” wymiary 0,62 m × 0,48 m (26 × 20 cali), taxa 30 dukatów; kupiony przez Annę Bacciarelli za 36 dukatów; nr *Inwentarza* 12.

Podarowany malarzowi przez króla, na co wskazuje wzmianka w *Rozliczeniu*. W katalogu kolekcji króla jest wymieniony pod nr 1631 jako: „Mission d'un Jesuite” przez Dominico Crespi dit L'Españiolet.

Crespi urodzony w Bolonii w 1665 r., umarł w 1747 r. Malował głównie obrazy religijne, lecz także sceny rodzajowe, np. z targu wołami.

Crespi Lo Espanioło – „Św Magdalena”, wymiary 0,43 m × 0,31 m (18 × 14 cali), taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 24.

W Atelier (Malarni) była „Komunia św Teresy” Crespiego, oznaczona w katalogu kolekcji króla nr 1777, o wymiarach 20 × 15 cali, może Bacciarelli kupił ją z wyprzedzą od ks. Józefa Poniatowskiego.

– SEBASTIAN CONCA – „Figura apostołów”, wymiary 0,43 m × 0,27 m (18 × 11 cali), taxa 10 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 21.

W Atelier był obraz Sebastiana Conca, stanowiący własność króla, ale duży (50 × 43 cale), także ten obraz musiał być kupiony przez Bacciarellego we Włoszech.

Sebastian Conca (1680–1764) był aktywny w Rzymie i Neapolu. Tworzył w manierze Rokoka. Bacciarelli mógł zapożyczyć od niego upodobanie do kolorytu niebiesko-różowego.

– FISQUETTI – „Wenus wydzierająca strzały Kupidynowi”, taxa 50 dukatów (proponowane 100 dukatów – „T”); otrzymały z podziału panny Wilcze-wskie; nr *Inwentarza* 79.

Podarowany malarzowi przez króla.

W katalogu kolekcji króla jest wymieniony pod nr 1633 jako „Venus arrachant la fleche à L’Amour, un Satyre est auprès” z podaniem autora: Fisquetti d’après Corregge i notatką L’original se trouve ches le Chevalier Hamilton à Naples. Wymiary 57 × 44 cale. Zaznaczono, że został „donné par S.E.M. à Marcel Bacciarelli.

– SCHIDONI – „Kobieta karmiąca dzieci, wyobrażająca Miłosierdzie” („Mały obraz okrągły wystawiający miłosierdzie” – „T”), taxa 10 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 43.

Bartolomeo Schedoni (1570–1615), malarz Baroku, urodzony pod Modeną, pracował głównie w Parmie. Tworzył sceny religijne np. „Chrześcijańskie miłosierdzie”, „Trzy Marie przy Grobie”, „Złożenie do grobu”. W jego obrazach jaśniejące blaskiem postacie wyraźnie kontrastują z ciemnym tłem, co uważa się za utrzymywanie tradycji Correggia i Carraccich. Reprezentował typ malarstwa dość schematycznego, dającego patrzącemu wyraźny zarys sztywno określonej (jakby wyciętej) sylwetki, uchwyconej w dość gwałtownym geście.

– NICOLAS POUSSIN – „Dwa szkice landszaftów”, wymiary 0,43 m × 0,27 m (17 × 11 cali), taxa 24 dukaty; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 6 oraz 7.

– Nicolas Poussin – „Landszaft”, wymiary 0,43 m × 0,34 m (17 × 14 cali), taxa 12 dukatów; kupiony za tę sumę przez N.N. – „S.M.”; nr *Inwentarza* 8.

– Nicolas Poussin (?), być może malowany przez FIDANZA – „Landszaft”, wymiary 0,45 m × 0,34 m (19 × 14 cali), taxa 10 dukatów; kupiony jako obraz Poussina za 10 dukatów przez N.N. – „S.M.”; nr *Inwentarza* 9.

Nicolas Poussin (1593–1665) tworzył w Rzymie, jest uważany za twórcę Klasycyzmu. W swoim malarstwie przeszedł od kompozycji dynamicznych np. „Porwanie Sabinek” (Luwr) do układów symetrycznych i statycznych o czytelnej reżyserii np. „Pasterze Arkadyjscy” z 1650 r. (Luwr). Bacciarelli pod wpływem Poussina mógł przyjąć kolorystykę zestawiającą tony czerwieni i błękitu.

W Atelier wisiał większy obraz Poussina „Męczeństwo św Erazma” będący własnością króla.

C. Obrazy kolegów i współpracowników

– FRANCESCO CASANOVA – „Szkic, koń w biegu”, taxa 12 dukatów; otrzymał z podziału J. Wilczewski; nr *Inwentarza* 117;

– Francesco Casanova – „Obraz skończony, koń wspinający się”, taxa 25 dukatów (proponowano 60 dukatów – „T”); otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 118;

– Francesco Casanova – „Głowa konia”, taxa 10 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 157.

W kolekcji króla znajdowało się wiele obrazów Casanovy. Dwa szkice posiadane przez Bacciarellego mogły być którymiś z wymienionych pod nr 1977, 1978, 1979, 1980 i 1981 „Cinq etudes”. Obraz skończony to być może znajdujący się w Łazienkach w 1817 r. „Un cheval blanc ...”, w katalogu kolekcji króla występujący pod nr 1817. Był to obraz duży, o wymiarach 31 × 53 cale. Nie można też wykluczyć, że Bacciarelli nabył te obrazy wprost od Casanovy, z którym znał się z czasów pobytu w Dreźnie.

Francesco Casanova żył w latach 1732–1803. Był malarzem koni i scen batalistycznych. W latach 1752–1757, był zatrudniony w Dreźnie, później przebywał w Paryżu jako malarz nadworny. W latach 1768–1774 oraz 1787–1792 malował sceny z wojen rosyjsko-tureckich. Jego brat – Giovanni-Battista był masonem. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że Bacciarelli wzorował się na Casanovie w scenie „Odsieczy Wiednia”.

– BELOTTO CANALETTO – „Dwa szkice architektury do ozdoby sal i plafonu”, taxa 8 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 97 oraz 98;

– Belotto Canaletto – „Szkic większy architektury”, taxa 10 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 99.

– Belotto Canaletto – „Obraz wystawiający architekturę do ozdobienia sali”, taxa 8 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 131.

Były to niewielkie obrazy podarowane Bacciarellemu jako prezenty – próbki talentu, wymieniane między artystami.

– GREGORIO GUGLIELMI – „Wielki obraz, Koronacja Cesarzowej Katarzyny II alegoryczny”, taxa 130 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 16;

– Gregorio Guglielmi – „Obraz wystawiający cztery części świata”, taxa 25 dukatów; otrzymał Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 17.

– Gregorio Guglielmi – „Szkic (mniejszy – „T”) wyobrażający cztery części świata”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 84;

– Gregorio Guglielmi – „Szkic plafonu wyrażający Olimp”, wymiary 1,68 m × 0,91 m; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 1.

Gregorio Guglielmi (1725–1773) był malarzem scen historycznych i alegorycznych. Bacciarelli poznał go w Dreźnie i chciał „sprowadzić” do Warszawy na stanowisko profesora malarstwa historycznego w tworzonej królewskiej akademii sztuki. Plany te przekreślił pierwszy rozbiór Polski i Guglielmi pojechał do Petersburga.

Obraz pierwszy – jak wykazał Zygmunt Batowski – to „Apoteoza Katarzyny II jako Minerwy Północy”⁴. Po śmierci Franciszka Bacciarellego i jego żony Gertrudy został sprzedany (jako obraz Bacciarellego) do zbiorów cara Aleksandra II (w okresie przed rewolucją trafił do Ermitażu). Szkic „Cztery części świata” trafił w 1936 r. do Muzeum Narodowego.

Szkic plafonu wyobrażający Olimp może być szkicem plafonu do Zamku Ujazdowskiego, który miał przedstawiać scenę założenia Troi. Środkową postacią tej sceny był Apollo na rydwanie. Fresk założenia Troi, który nigdy nie powstał, jest ciekawy znaczeniowo jako apoteoza prac podejmowanych w miejscu skazanym na zagładę.

– BOGUMIŁ PLERSCH – „Szkic plafonu w sali marmurowej”, taxa 8 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 105.

– PFEIFER (?) – „Portret X. Józefa Poniatowskiego, cała osoba stojąca (stojący i trzymający – „T”)”, taxa 8 dukatów; kupił gen. Jan Krukowiecki za 10 dukatów; nr *Inwentarza* 112.

Był to prawdopodobnie pierwowzór sławnego wizerunku księcia Józefa.

D. Inne obrazy nie ustalonego autorstwa

– „Pięć landszaftów z »ogrodu«, taxa 11 dukatów; otrzymał Franciszek Bacciarelli;

– „Dwa landszafty widoków około Rzymu”, taxa 24 dukaty, wymiary 37 × 16,5 cali; otrzymała Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 2 oraz 3;

– „Dwa landszafty olejno malowane na papierze”, taxa 36 dukatów, wymiary 30 × 21 cali; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 4 oraz 5;

– „Św Hieronim na miedzi malowany”, taxa 12 dukatów, wymiary 11 × 8 cali; Nabyty w Hildesheimie – własność Fryderyka Bacciarellego; nr *Inwentarza* 14.

– „Dwa malowania à l’encostique, l’un sur l’ardois, drugie na białym marmurze”, taxa 6 dukatów; otrzymał Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 25 oraz 26;

– „Obraz człowieka umierającego” wymiary 15 × 11 cali, taxa 20 dukatów; otrzymał Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 27;

– „Portret sztycharza Manstaller” (Malstaller – „T”), taxa 20 dukatów; otrzymał Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 42.

4 Z. Batowski, *Z dziejów twórczości Gregoria Guglielniego*, Kraków 1948.

E. Miniatury

- „Portret Duhamelowej, malowany pastelami,, (Villani – „T”), taxa 2 dukaty; kupiony przez Fryderyka Bacciarellego; nr *Inwentarza* 155;
- „Drugi portret Duhamelowej malowany pastelami”, taxa 2 dukaty; nr *Inwentarza* 155;
- „Portret kobiety w kapeluszu, pastelami za szkłem, w ramach czarnych, na odwrocie napis V. Sobolewski – »T«”; nr *Inwentarza* 141a;
- „Portret kobiety nie dokończony, pastelami”; nr *Inwentarza* 142a;
- „Portret Franciszka I cesarza austriackiego”, taxa 1 dukat; otrzymał Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 73;
- „Portret Arcy Xiężniczki Austriackiej Maryanny”, taxa 1 dukat; otrzymały panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 88;
- „Portret Ghigiottiego malowany pastelami”, taxa 2 dukaty; kupiony przez N.N. za 2 dukaty; nr *inwentarza* 49;
- „Miniatura na słoniowej kości – Paweł I Cesarz Rosji”, taxa 2 dukaty; otrzymała Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 160;
- „Portrety małe różnych osób” (pięć), taxa po 9 złotych; nr *Inwentarza* od 173 do 177;
- „Portrety małe różnych osób” (siedem), taxa po 6 złotych; nr *Inwentarza* od 178 do 184.

F. Rzeźby i sylwetki

- „Figura Bachantki z białego marmuru na postumencie czarnym” (rzeźba Monaldiego), taxa 30 dukatów;
- „Rzeźby wypukłe (płaskorzeźby) z marmuru karraryjskiego”, dwie w ramach okrągłych po 30 dukatów, trzecia owalna wyobrażająca Nadzieję, taxa 8 dukatów, czwarta owalna wyobrażająca Roztropność, taxa 8 dukatów;
- „Sylwetka króla Stanisława Augusta z gipsu”, taxa 4 dukaty; nr *Inwentarza* 152;
- „Fryderyk II z gipsu w ramach złożonych” (zepsuty i nie taxowany); nr *Inwentarza* 143;
- „Wycisk z wosku, sylweta kanclerza Chreptowicza”, nie taxowany;
- „Cztery mozaiki (florencie – »S.M.«) wyobrażające ptaki”, taxa 16 dukatów; nr *Inwentarza* 142.

G. Gipsy

- | | |
|----------------------------------|----------|
| – „Kupido z obtłuczonymi rękami” | – 6 zł; |
| – „Koń anatomia” | – 12 zł; |
| – „Biust Aleksandra” | – 9 zł; |
| – „Biust Demostenesa” | – 12 zł; |
| – „Biust Antynousa” | – 12 zł; |

– „Dwie nogi wielkie, prawa i lewa”	– 48 zł;
– „Merkury”	– 12 zł;
– „Ręka mała prawa”	– 3 zł;
– „Figura anatomiczna duża z podniesioną ręką prawą”	– 60 zł;
– „Pół figury anatomicznej bez rąk”	– 18 zł;
– „Figura anatomiczna klęcząca trzymająca się za głowę”	– 15 zł;
– „Noga prawa z udem”	– 9 zł;
– „Pień”	– 3 zł;
– „Herkules Farnezyjski”	– 80 zł;
– „Herkules mniejszy”	– 50 zł;
– „Maszkaron”	– 18 zł;
– „Głowa mała”	– 6 zł;
– „Dwie ręce”	– 12 zł;
– „Model Mojżesza”	– 24 zł;
– „Płaskorzeźba z terakoty w ramach złożonych”	– 36 zł;
– „Biust pani Malczewskiej”	– nie oceniony;
– „Biust pani Truskolaskiej”	– nie oceniony.

Losy kolekcji

Kolekcja Marcelego Bacciarellego została podzielona między jego dzieci. Niestety, żadne z nich nie podjęło myśli zachowania jej trzonu, jeśli chodzi o wartość artystyczną. Niektóre z najlepszych obrazów natychmiast sprzedano. Spotkało to obrazy Giorgione, Mazzoli, Poussina. Być może zmieniły się gusty.

Część kolekcji przypadająca Annie Bacciarelli musiała wywędrować wraz z nią do Odechowa, skąd trafiła do kolekcjonerów radomskich (Hoppen).

Część kolekcji wzięta przez Fryderyka została prawdopodobnie sprzedana za jego życia.

Najdłużej pozostawały w rodzinie dzieła znajdujące się w rękach Franciszka Bacciarellego oraz Wilczewskich i ich potomków. Część z nich została sprzedana w chwili podziału spadku po żonie Franciszka – Gertrudzie z Asłanowiczów, która zmarła w połowie XIX w. Resztę podzielili między siebie wnukowie artyści i zabrali do swoich majątków w Płockiem, Ciechanowskiem i na Kujawach.

W okresie międzywojennym rodzina zaczęła przywiązywać większą wagę do pamiątek po malarzu i wówczas np. mój dziadek przejął część dokumentów po Wilczewskich (wraz z niektórymi szkicami), a kuzyn Jerzy Dunin-Borkowski starał się nawet zgromadzić małą kolekcję obrazów.

Wojna zabrała prawie wszystko, gdyż majątki Bacciarellich i pozostałych członków rodziny znalazły się na terenach wcielonych do Rzeszy. Spłonęły też obrazy, które przezornie przeniesiono do Warszawy. Dziś trudno nawet ustalić, co zginęło. Ostatni autoportret malarza został sprzedany Muzeum Narodowemu

około 1960 r. przez stryja Cezarego Bacciarellego z Miechowic. Teraz czasem tylko ktoś starszy przypomina sobie to co było. Ostatnio Ryszard Bacciarelli (sławny aktor) pokazywał mi zdjęcie obrazu „Bachantki” Monaldiego, który dotrwał w rodzinie do II wojny i został zrabowany przez Niemców.

Podsumowanie

Kolekcja Marcellego Bacciarellego okazała się bardziej przemyślana i pełna znaczenia dla zrozumienia jego twórczości, niż mogło się to z pozoru wydawać.

Zbrane przez niego obrazy wyznaczają krąg mistrzów, których uznawał za wzorce do naśladowania. Czy należy zatem iść tym tropem i dokonać szczegółowej analizy wskazującej na zapożyczenia ujęć kompozycyjnych, motywów czy poszczególnych postaci? Byłoby to ćwiczenie bezcelowe. Należy bowiem pamiętać, że artysta podlegał presji zleceńodawców. Wzorce dla obrazów propagujących wielkość osób i zamierzeń narzucały się same.

Istotniejsze wydaje się uzmysłowienie sobie tego, co składa się na niepowtarzalność malarstwa Bacciarellego. Dla mnie jest to stworzenie wizerunku społeczeństwa, które przechodzi z epoki oświeczonej monarchii do narodu obywateli. Towarzysząc tym przemianom, Bacciarelli z dekoratora stał się organizatorem życia kulturalnego i artystycznego oświeconego monarchy, by pod koniec życia w nowym już romantycznym społeczeństwie zakładać narodową, a niekrólewską Akademię Sztuk Pięknych.

Czy w portretach Bacciarellego została uchwycona prawda psychologiczna i tragizm portretowanych, trudno dziś powiedzieć. W większości byli to arystokraci mający niejako we krwi obojętność na przemiany losu i poczucie własnej niezwykłości. Twarze ich mogą zatem wydawać się nam zbyt szczęśliwe jak na czasy, w których żyli.